

NA RAZIE PIKIETA. CO DALEJ?

Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zorganizowała w dniu 9 września br. o godz. 12.00 pikietę przed Urzędem Rady Ministrów w Warszawie w związku z brakiem odpowiedzi na pisma Rady Sekcji Krajowej w sprawie podjęcia dwustronnych rozmów: Prezes Rady Ministrów - NSZZ „Solidarność” na temat 21 Postulatów dla Naprawy Polskiej Oświaty. Domagamy się również:

- odstąpienia od planów likwidacji lub niekorzystnych zmian w Karcie Nauczyciela,
- rzeczywistego DIALOGU z MEN w sprawach oświatowych,
- odstąpienia od obowiązkowych, niepłatnych godzin pracy nauczycieli,
- zagwarantowania równych praw pracowniczych wszystkim nauczycielom,
- odstąpienia od ostatnich propozycji niekorzystnych zmian w prawie oświatowym (szkolnictwo specjalne, zmuszanie do pracy w czasie ferii itd.).

Rada SKOiw NSZZ „S” nie wyklucza dalszych akcji w październiku, jeśli Premier RP nie podejmie rozmów z naszym Związkiem.



Pikieta pod Urzędem Rady Ministrów 9 września. Uczestniczyło około 300 osób.

WALNE ZEBRANIE REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE

18 czerwca odbyło się w Legnicy sprawozdawczo-wyborcze Walne Zebranie Delegatów Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. We władzach nie nastąpiły zmiany: Przewodniczącym Regionu został ponownie **Bogdan Orłowski**, wiceprzewodniczącym **Jerzy Morawski** a sekretarzem **Ewa Kosiorowska**. Serdecznie gratulujemy!

Co ciekawe i ważne, niemal wszystkie merytoryczne uchwały Walnego Zebrania dotyczyły oświaty! Zebranie upomniało się np o 5-procentowy udział wydatków na oświatę w PKB, zaprotestowało przeciw projektowi usuwania nauczycieli bibliotekarzy ze szkół i zaapelowało o likwidację tzw. godzin karcianych. Wszystkie uchwały można przeczytać na stronie Regionu www.solidarnosc.org.pl/legnica w dziale DOKUMENTY.

Naszą organizację związkową reprezentował tylko **Zygmunt Włodarczak** mimo że wybraliśmy trzech delegatów..

SKWER ANDRZEJA KOSMAŁSKIEGO

Bywają w życiu takie momenty, w których czujemy się „wkręcani” w coś, o czym nie mamy pojęcia.

Tak właśnie się stało tego dnia, podczas uroczystej sesji Rady Miasta, na którą zaproszenie dostały Komisje Związkowe Solidarności działające na naszym terenie. **Jadwiga Nowak** i **Bogusław Mielcarek** pojawili się tam jako delegacja Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Pierwszym zaskoczeniem było to, że byli, chyba jedyną grupą związkową, która tu przybyła, nie licząc **Mirosława Kaszowskiego** – przedstawiciela Głogowskiego Oddziału NSZZ „Solidarność”. Natomiast obecność pozostałych gości zapowiadała, że impreza będzie miała dużą rangę. Sesja trwała krótko. W programie był referat Adama Orzecha na temat historii powstania Solidarności, potem przyjęto uchwałę o nadaniu imienia A. Kosmałskiego skwerkowi koło Banku Zachodniego. Na koniec wystąpił radny Głogowski, i tu „koniec z rzędem” temu, kto zrozumiał, o co temu radnemu chodziło, przy składaniu tzw. życzeń dla działaczy związkowych z okazji XXX-lecia Solidarności. Po sesji przejechano na miejsce, gdzie odbyła się uroczystość (b.skromna i taka smutna) nadania skwerkowi imienia **Andrzeja Kosmałskiego**. Zastanawiający był fakt, że M.Kaszowski nie pojawił się na finale tej uroczystości. Złożono kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Totalitaryzmu i Stanu Wojennego w Polsce. Nadal uważam, że napis na pomniku to wyczyn na miarę Nagrody Nobla – nazwać coś tak, żeby nic konkretnie nie mówiło i każdy mógł tam przemawiać. Chyba nikt nie ma serca do tego Pomnika – bo coś, co jest nazwane ogólnikami nie wzrusza, nie budzi pamięci, a tylko ją rozmywa. No cóż, jesteśmy tylko „powiacikami”, w którym byli ubecy i komuniści mają dużo do powiedzenia. Na koniec wszyscy rozeszli się w milczeniu i każda grupa osobno.

Zorro



Jadwiga Nowak i **Bogusław Mielcarek** składają kwiaty pod pomnikiem ofiar totalitaryzmu 31 sierpnia w imieniu naszej Organizacji Międzyzakładowej

(zdjęcie dzięki uprzejmości Głogowskiego Portalu Informacyjnego)

To byli jedyni przedstawiciele NSZZ „Solidarność”..

MOJE TRZY GROSZE

Choć w Głogowie smutno wypadła XXX rocznica powstania NSZZ „Solidarność”, to myślę, że należy podziękować Radzie Miasta za to, że w ogóle taką sesję zorganizowała i nazwała skwer imieniem jednego z bohaterów stanu wojennego w Głogowie. Być może to jest jakaś odpowiedź na apel naszego Międzyzakładowego Zebrania Delegatów, by Solidarność „poświęcić” jedną z głogowskich ulic. Przynajmniej to niezły początek, może ulica w końcu też będzie..

A co zrobiła głogowska „Solidarność”, by uczcić swoje Trzydziestolecie? Nic. Mimo że na comiesięcznych zebraniach Przewodniczących Komisji takie wnioski były stawiane. Kierownik biura **Mirosław Kaszowski** – mylnie przez wszystkie media przedstawiany jako przewodniczący Głogowskiej Solidarności – nie zrobił nic.. Jak zwykle zresztą – chciałoby się złośliwie zauważyć!

Nie przyszedł na uroczystość pod pomnikiem, a w „Głosie Głogowa” wyjaśnił obszernie powody. Otóż osobiście był przeciwny uhonorowaniu **Andrzeja Kosmałskiego**, bo wolałby tego innego (też godnego, bez dwóch zdań). Potem coś mówił o zdrajcach i judaszach, ale doprawdy nie warto tego cytować..

Robi mi się już mdławo od tego ciągłego obrażania bohaterów z lat osiemdziesiątych. Szczególnie gdy robią to ludzie, którzy w tych trudnych czasach nie narażali się tak jak ONI. Dość tego, naprawdę dość! Szacunek należy się wszystkim, którzy w tamtych dramatycznych czasach narażali życie swoje i swoich rodzin, by pomóc nam wszystkim. Niezależnie od tego, w którą stronę poszły ich drogi polityczne w wolnej Polsce.

Ludwik L.